

# KaeN, Pitbull

Ja stoję na winklu, napoje mam synku  
To płonie ten Pitbull, on szczyrzy kły  
Na sobie zbroję mam dziś tu, gnoję ich w pizdu,  
Bo w gronie artystów, ten szczyrzy zły  
Uwaga spadają bomby, upadają głąby  
Nadciągają trąby, ten system padł  
Zbliżają się hołdy, zalewają podłych  
Nie zwiewaj do modły, bo zniszczę blask  
Jestem sennym koszmarem, dzieci boją się spać  
Jestem cennym towarem, śmieci spływają w sracz  
Jestem wrednym wandelem, bekę niosę i chuj  
Jestem przebiegłym chamem, lecę za ciosem znów  
Wypruwam Wam flaki, wrywam sam Wack'i  
Przybywa pan Chucky, to (?) mors  
Czekają wieśmac'ki, zdychają dziś Wack'i  
Wracają bystrzaki, dziewiąty krąg

Znowu wrócił Pitbull,  
On pogoni, pogoni tych w chuj  
Co miejsce mają w cyrku,  
To wielka siła woli trzystu  
x2

Ja piję za błędy, zabiję te mendy  
Zaszyję te gęby, co życzą mi źle  
Nawinę na bębny, lawinę na nędznych  
Zawinę na dęty, bo mają cipę  
Wraca na ziemię Mesjasz, ma kamienie w rękach  
To nasienie księdza, siostró tu chodź  
Rzuca płomienie bestia, zagrożenie zesłał  
Na antenie zesłał, za okno kloc  
Proszę ruszaj dla mnie pupę, bo tym się jara D.ave  
Koszę rucham Ciebie suko, ma pizdę mama też  
Widzę różnicę pokoleń, to powoduje wzwód  
Ladacznice napoje, ją opluje fiut  
Wpada na bit zjawa, składa (?) biada  
Tata bawi madame, z córunią bał  
Z szamanami sztama, gada Rabin nadal  
Z watahami wpadam, księciunio padł.

Znowu wrócił Pitbull,  
On pogoni, pogoni tych w chuj  
Co miejsce mają w cyrku,  
To wielka siła woli trzystu  
x2

To diabelny men son, to piekielny dancefloor  
Ten bezczelny terror, pierze to mózg  
Czeka subtelny mentor i sekretny sektor  
Rozweselmy pento, ona bierze do ust  
Nadchodzi balanga, ta nadchodzi banda  
Nią dowodzi wandał, no bo już laźł  
Się wozi Van Dam, przewozi mu skandal  
Od narodzin diabła, spokoju brak  
Oddałem muzyce duszę, ona nie zwróci jej  
Wysłała ławicę w strumień, wbijam zatruty kiel  
Obudziła potwora z mroku ta postać  
Powróciła gomora, byś w środku pozostał  
Katastrofa w dźwiękach, spada głowa sępa  
Zjawa zjada, nęka, czeka Cię tu  
Sprawia raban tempa, Baba Jaga nęka  
Słaba ta maść pęka, szczeka Pitbull

Znowu wrócił Pitbull,

On pogoni, pogoni tych w chuj  
Co miejsce mają w cyrku,  
To wielka siła woli trzystu  
x2